

Wystawiać radioaparaty

Dowództwo obrony przeciwlotniczej Warszawy prosi wszystkie urzędy, firmy, stowarzyszenia i osoby prywatne o wystawianie na zewnątrz radioaparatów odbierających stację Warszawa II. Ma to na celu szybsze informowanie publiczności o zarządzeniach władz.

Stu księży zgłosiło się na ochotnika do wojska

Do księdza biskupa polowego dr. Gawliny zgłosiło się przeszło stu księży z wszystkich diecezji z prośbą o natychmiastowy przydział na front.

„Więzenie kobiet”

Wczoraj w godzinach wieczorowych można było widzieć przed kinem „Victoria” na Marszałkowskiej tłumy publiczności. Z daleka wyglądało to na wielką manifestację. Okazało się, że to stolica zdążyła już się dowiedzieć o wspaniałym filmie „WIĘZIENIE KOBIET” wyświetlanym w tym kinie. Film okazał się prawdziwą rewelacją, tak pod względem tematu i obsady, jak reżyserii i gry. Głośne brawa po skończonej premierze najlepiej świadczyły, jak wielkie wrażenie wywarł ten piękny film. Publiczność wychodząca z kina z olbrzymim uznaniem mówiła o niezapomnianej kreacji VIVIANE ROMANCE i o rewelacyjnym temacie. Według opinii ludzi, którzy film ten mieli już sposobność zobaczyć, „WIĘZIENIE KOBIET” będzie długie miesiące przebojem kina „VICTORIA”.

Piękny gest obywatelski właściciela kamienicy

Jeden z właścicieli kamienic przy ul. Świętojańskiej w Warszawie oświadczył, że od rodzin rezerwistów powołanych do służby wojskowej nie będzie pobierał komornego. Ten piękny gest obywatelski zasługuje na gorące uznanie i godny jest naśladowania.

Warszawskie Zoo nie boi się ataku lotniczego

Gdy Warszawa pokrywa się siecią rowów ochronnych – co się dzieje w Zoo?

– Nie kopjemy żadnych rowów – wyjaśnia nam dyr. Żabiński. – Tak się bowiem szczęśliwie złożyło, że posiadamy je od czterech lat w ilości aż nadto dostatecznej. Bodajże pięciokrotnie przewyższają one nasze ewentualne potrzeby. A to nasze fosy rozgraniczające poszczególne wybiegi dla zwierząt. W fosach tych, jak w rowach ochronnych pomieścić się może 10.000 ludzi. – A zwierzęta? – Ze zwierzętami będzie kłopot większy. Schronów dla nich nie posiadamy. Możemy jedynie uszczelnić betonowe pomieszczenia, których posiadamy cztery. Oczywiście zwierząt w nich nie pomieścimy. Na takim dużym terenie, jakim rozporządza Zoo,

nie ma powodów do obaw przed bombami burzącymi i zapalającymi. Przestrzeń otwarta i niezabudowana nie jest ponętym obiektem dla samolotów nieprzyjacielskich. Bomby są zbyt kosztowne, by je zużywać na niszczenie pola. – A działanie gazów? – Jestem optymistą – mówi dyr. Żabiński – i jakoś nie wierzę, by moje zwierzęta ucierpiały w czasie ataków od gazów bojowych. Jeżeli ucierpią, to nie wszystkie. Za duża przestrzeń, zanadto odsłonięta i przewiewna, by gazy mogły się na niej utrzymać dłużej. Tak czy inaczej, będziemy chronić zwierzostan Zoo przed zagładą i, myślę, uratujemy go.

Źródło:

Dobry Wieczór! Kurier Czerwony, nr 241, z dnia 1 września 1939 r.